

# Danuta Zamącińska

---

## Oddział Lubelski (1921)

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 53/3, 299-302

---

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W listopadzie tegoż roku odbyły się jeszcze 2 polemiczne, antagonistycznie ze sobą związane odczyty, mianowicie 13 XI dra Artura Chojeckiego *Na marginesie nowej poezji polskiej* (polemika z Awangardą) oraz 27 XI odczyt dyskusyjny red. Jalu Kurka pt. *Założenia i ambicje nowej poezji polskiej*.

W latach 1949 i 1950 działalność odczytowa Oddziału zamarła. Częściowo zapewne stąd, że Kraków na brak odczytów nie cierpiał nigdy, więcej dlatego, że Towarzystwo ograniczone do szczupłego stosunkowo kręgu naukowców-badaczy, wymieniających swe poglądy i stykających się ciągle na innych, ściśle naukowych posiedzeniach i dyskusjach, oraz do studentów polonistyki Uniw. Jagiell., nie miało charakteru masowego ani spontanicznego (istniało głównie i żyło inicjatywą przewodniczącego Oddziału). Należy żywić nadzieję, że obecnie, kiedy nakreślone niedawno programy i plany rozszerzają podstawy Towarzystwa i jego ambicje, także działalność Oddziału Krakowskiego zwieliokrotni się i rozszerzy w każdym kierunku.

#### Sprawozdanie kasowe

Jedynym źródłem dochodu Oddziału Krakowskiego Towarzystwa były dotychczas wkładki członkowskie, pobierane od r. 1949 w wysokości 500 zł rocznie. Wkładki te odsyłało się niemal w całości do dyspozycji Zarządu Głównego w Warszawie, a zamknięcia rachunków dokonywano w okresach mniej więcej rocznych, zwykle z okazji zjazdów Towarzystwa lub z końcem roku akademickiego. Ponieważ ostatnie szczegółowe sprawozdanie kasowe złożono do Zarządu Głównego i pieniądze odesłano 18 IV 1950 (w związku z ostatnim zjazdem warszawskim Towarzystwa Mickiewicza), sprawozdanie niniejsze obejmuje okres tylko 7 ostatnich miesięcy, tj. od końca kwietnia br. do 30 X, tj. dnia, w którym w związku ze zmianą waluty całe saldo kasowe Oddziału przekazano do dyspozycji Zarządu Głównego. Przychody nasze w tym czasie wyniosły łącznie (wraz z saldem 238.— zł z okresu poprzedniego) 26 338.— zł (słownie: dwadzieścia sześć tysięcy trzysta trzydzieści osiem złotych), drobne rozchody administracyjne (poczta, papier, porto) nieznaczną sumę 185.— zł, całe saldo kasowe w wysokości 26 153.— zł starej waluty (słownie: dwadzieścia sześć tysięcy sto pięćdziesiąt trzy złote) przekazano do centrali wraz z protokołem kasowym i odpowiednim pismem.

Stanisław Pigoń

Kraków, dnia 5 listopada 1950

#### ODDZIAŁ LUBELSKI (1921)

Historia Lubelskiego Oddziału Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza jest trudna do napisania. Trudna dlatego, że niebogatą w tzw. wielkie zdarzenia, „burze dziejowe”, choćby takie, jakie zanotował kronikarz Towarzystwa Literackiego we Lwowie. To tam powstała idea, kierunek — tu wyrosła tylko placówka w skromnym zakresie próbująca realizować zadania naczelne Towarzystwa.

Przedwojenne dzieje Oddziału można sobie wyobrazić tylko przy pomocy dwóch niewielkich artykułików wydrukowanych w „Głosie Lubelskim” z 1921

roku. Pierwszy z nich<sup>1</sup> apeluje do wszystkich interesujących się sprawami literatury, by pomogli w organizowaniu Koła, informuje także o dotychczasowej (już przecie długotrwałej) działalności Towarzystwa, o jego pracach naukowych, wydawniczych itp.

Druga notatka jest już sprawozdaniem z pierwszego, organizacyjnego zebrania Koła Lubelskiego. Warto z niej przytoczyć parę zdań, bo dobrze charakteryzują one i pewną jednolitość, trwałość działań Towarzystwa, i przypominają nam imiona ludzi, którzy na stałe są związani z dziejami Towarzystwa:

„Dnia 27 listopada br., w południe, w Seminarium Miejskim przy ul. Namieśnikowskiej [obecnie Narutowicza], odbyło się zebranie organizacyjne Lubelskiego Koła Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza. Obrady zagał dr Wiktor Hahn, prof. Uniwersytetu Lubelskiego, przedstawiając w treściwym przemówieniu dotychczasową działalność jedyne w Polsce naukowego Towarzystwa zajmującego się historią literatury polskiej, tj. Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie. Następnie zagajający zaprosił obecnych do wpisywania się na członków Lubelskiego Koła tegoż Towarzystwa. Wszyscy obecni, w liczbie około 40 osób, przystąpili natychmiast do Towarzystwa. W skład Zarządu weszły następujące osoby: ks. Cezary Pęcherski, prof. Uniw. Lub., jako przew., Bronisław Śmieciuszewski, prof. gimn., jako zastępca przew., Władysław Bryda, dyrektor Seminarium Miejskiego, jako sekretarz, dr Julian Krzyżanowski, prof. Szkoły Handlowej, jako skarbnik, dr Henryk Gaertner, dr Srebrny, profesorowie Uniw. Lub., p. Bielska i p. Szelegowska, jako członkowie Zarządu. [...] Towarzystwo będzie organizować wykłady publiczne tudzież miesięczne posiedzenia naukowe dla członków. Członkowie będą otrzymywać bezpłatnie naukowy kwartalnik — »Pamiętnik Literacki«. Dwa pierwsze wykłady publiczne urządzone staraniem Towarzystwa, poświęcone Dantemu, wygłosił prof. Uniw. Krakowskiego — dr Władysław Folkierski dnia 3 i 4 grudnia o godz. 8 wieczór [...]”<sup>2</sup>.

Możemy więc uważać, że Koło Lubelskie weszło w normalny rytm pracy i że zebrania „o godz. 8 wieczór” odbyło się wiele.

Ożywiona działalność Koła w latach 1922—1930 odbywała się nie bez przeszkód. Były duże trudności z zalegalizowaniem statutu, zatwierdzonego we Lwowie za rządów austriackich i wskutek tego nie uznawanego przez władze wojewódzkie. W rezultacie paroletnich zabiegów doprowadzono Zarząd lwowski do nowelizacji statutu. Mimo stanu *ex lex*, Koło pracowało bardzo intensywnie, urządziło kilkadziesiąt odczytów. Do pierwszych prelegentów należeli: dr F. Araszkiwicz, P. Dańkowski, prof. W. Hahn, dr L. Kamykowski, dr J. Krzyżanowski, prof. C. Pęcherski, prof. S. Srebrny, prof. H. Życzyński. Gośćmi-prelegentami byli profesorowie I. Chrzanowski, K. Górski, S. Pigoń, W. Folkierski.

Dr Julian Krzyżanowski wygłosił wówczas w Kole Lubelskim prelekcje: *Anioł pacholę* (1922), *Massynissa w „Irydionie”* (1923), *Marchott* (1925), *Pan Balcer* (1925), *Twórczość Orkana* (1927).

Dzieje powojenne otwiera notatka skierowana „Do Ob. Profesora Juliusza Kleinera w Lublinie. W odpowiedzi na pismo z dnia 7 I 46 r. Urząd Wojewódzki komunikuje, że ze swej strony nie stawia żadnych przeszkód w sprawie zorganizowania Lubelskiego Oddziału Towarzystwa Literackiego w Lublinie i mającego

<sup>1</sup> W. Hahn, *W sprawie założenia Koła Lubelskiego Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie*. „Głos Lubelski”, 1921, nr 320.

<sup>2</sup> W. Bryda, *Koło Lubelskie Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza*, „Głos Lubelski”, 1921, nr 323.

się w związku z tym odbyć zebrania w dniu 16 I br., godz. 16, w gmachu KUL — zebrania organizacyjnego założycieli nadmienionego Towarzystwa”.

Nad tym nowym „świadcstwem urodzin” narosły zioła notatek, sprawozdań, kwitów, listów, spisów. Bardzo skromna ich liczba odnosi się do lat 1945—1950. Towarzystwo pracowało wówczas w dwóch sekcjach: naukowej (której przewodniczył prof. Kleiner) i dydaktyczno-metodycznej, zastępującej nauczycielom Lublina nie istniejące tu wtedy ognisko metodyczne języka polskiego. W sumie w latach 1946—1950 odbyło się 14 zebrań z odczytami — 9 w sekcji naukowej, 5 w sekcji metodycznej. Należy je skupić raczej bliżej r. 1946 niż 1950, ponieważ „po wyjściu ze stadium organizacyjnego i po okresie żywej, lecz stosunkowo krótkotrwałej działalności Oddziału nadszedł czas prawie całkowitej przerwy w jego pracy. Powodem tego był wyjazd z Lublina dwu kolejnych przewodniczących Oddziału: prof. J. Kleinera i prof. S. Kawyna. Towarzystwo Literackie istniało tylko formalnie, nie podejmując żadnych prac. Dopiero z początkiem r. 1951 nadszedł czas powtórnej organizacji Oddziału”<sup>3</sup>.

Jakież fakty należałoby uwydatnić w nieprzerwanym odtąd życiu Oddziału? W lutym 1951 prezesem został prof. F. Araszkiwicz. Nawiązano współpracę z Sekcją Naukowo-Metodyczną Języka Polskiego WODKO (w osobie doc. S. K. Papierkowskiego, wchodzącego wówczas w skład Zarządu Oddziału jako przedstawiciel WODKO), podjęto akcję umasowienia Towarzystwa wśród nauczycieli-polonistów i studentów starszych lat filologii polskiej, rozszerzono akcję odczytową z myślą o tzw. popularyzacji wiedzy wśród nauczycielstwa. W styczniu 1956 prezesem został prof. Cz. Zgorzelski, obecny prezes Oddziału. Kwartalne i roczne sprawozdania z działalności notują zwięźle stały wzrost liczby odczytów, szczególnie zaś rozpoczętych w r. 1955 tzw. „odczytów w terenie”. Ogółem w latach 1955—1961 wygłoszono ich około 250 w najróżniejszych szkołach, ośrodkach, wsiach, miastach i miasteczkach Lubelszczyzny, Podlasia, Hrubieszowskiego (Biała Podlaska, Biłgoraj, Chełm, Garbów, Gutanów, Hrubieszów, Janów Lubelski, Janów Podlaski, Kraśnik, Krężnica Jara, Lubartów, Łączna, Nałęczów, Łuków, Parczew, Puławy, Radoryż, Radzyń Podlaski, Rozwadów, Rybczewice, Stoczek Łukowski, Świdnik, Terespol, Tomaszów Lubelski, Turkowice, Turobin, Urzędów, Wisznice, Wysokie, Zaklików, Zamość). Trzeba pamiętać, że „teren” to niejednokrotnie bardzo odległy, z nie najlepszą komunikacją, i trzeba pamiętać, że „pomyślność finansowa” Towarzystwa nie zawsze pozwalała na pełne honorowanie odczytów.

Odczyty w Oddziale. W latach 1951—1961 interesujący się literaturą lublinianie i studenci usłyszeli ich około 100; wygłaszali je pracownicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (od 1958 r. do Zarządu Oddziału Towarzystwa wchodzi prof. J. Garbaczowska jako wiceprezes), uczeni z innych uniwersytetów Polski, poeci, pisarze; wielu młodych ludzi debiutowało naukowo właśnie w Towarzystwie Literackim im. Adama Mickiewicza. Trudno tu wybierać z setki afiszów mniej czy bardziej atrakcyjne tematy, wystarczy powiedzieć, że objęły one historię literatury od średniowiecza do czasów najnowszych, jej teorię i filozofię, że wygłaszano je bądź oddzielnie, bądź cyklami (np. w 1955 r. cykl mickiewiczowski, a w 1959 — poświęcony Słowackiemu), ale zawsze przy współudziale tej liczby słuchaczy, która czyni opłacalnym trud prelegenta.

Pracowicie zbierane przez sekretarzy (J. Słomkowski, M. Jasińska, B. Kreja,

<sup>3</sup> M. J[asińska], *Z działalności Lubelskiego Oddziału Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza*. „Kamena”, 1953, nr 1/2, s. 101.

R. Demby, Z. Jastrzębski, W. Górny, A. Paluchowski) akta Towarzystwa zdradzają sporo mniej i bardziej ważnych „znaków życia” Oddziału. Wciąż np. wraca tam — dotąd nie załatwiona — sprawa wydania tomu prac poświęconych związkom literatury z regionem lubelskim, a przygotowanych przez członków Lubelskiego Oddziału Towarzystwa. Literatura i język regionu lubelskiego od czterech lat czekają na skromne fundusze, których wciąż nie można wykołatać (to stały kłopot Towarzystwa, sporo takich historii opowiedział B. Nadolski w „Pamiętniku Literackim” z 1936 roku). Schematyczne formuły kwartalnych i rocznych sprawozdań: „w okresie sprawozdawczym ogłoszono...”, „kontynuowano starania...”, nie powinny mylić przeglądającego te dokumenty — maskujące raczej niż odkrywające prawdziwe życie Oddziału. To życie prawdziwe zaczyna się z chwilą, gdy zatrzymujemy się, by przeczytać słowa: „Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza zaprasza na odczyt...”

Mieszkańcom Lublina Oddział przypomina o swoim istnieniu i pracach niekiedy dłuższą notatką sprawozdawczą (np. „Kamena”, 1953; *Kalendarz lubelski*, 1958), a bardzo często, każdego miesiąca, króciutką informacją w prasie codziennej („Sztandar Ludu”, „Kurier Lubelski”). Przypomnijmy zebranie dyskusyjne *O kryteriach oceny dzieła literackiego*, odbyte 10 X 1961, by historię Oddziału zakończyć na dniu dzisiejszym.

Danuta Zamącińska

## ODDZIAŁ POZNAŃSKI

(1922)

Założenie Oddziału Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w latach dwudziestych było właściwie formalnością, jeśli się weźmie pod uwagę zasadnicze cele Towarzystwa. W Wielkopolsce bowiem zainteresowanie życiem i twórczością poety oraz kult osoby Mickiewicza był wielki: Mickiewicz stał się dla Wielkopolan normą w podejmowaniu wysiłków i ofiar dla narodowej sprawy, poezja jego była nakazem konsekwentnej walki, a twórca *Konrada Wallenroda* — sumieniem narodowym. Wiedzę o poezji Mickiewicza, o jego roli w literaturze polskiej pogłębiali w społeczeństwie Wielkopolski w czasie niewoli Wojciech Cybulski, Libelt, Kantecki i inni. Dużą rolę również odegrało Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

W roku 1922 utworzono w Poznaniu Oddział Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza; zrodził się on w atmosferze kultu poety i znamiennej dla środowiska poznańskiego tradycji interpretacji historycznoliterackich. Prezesem obrano prof. T. Grabowskiego, kierownika katedry historii literatury polskiej. Dużą aktywność wykazał w tym czasie prof. S. Pigoń; wymienić również należy wielkiego entuzjastę polskiej kultury i poezji romantycznej, B. Chrzanowskiego. Poważnym wydarzeniem było przybycie do Poznania Władysława Mickiewicza. Z inicjatywy prof. Grabowskiego zorganizowano wycieczkę na Litwę do miejsc związanych z osobą poety. Trudno dzisiaj pisać o problemach poruszanych w referatach naukowych, nie znane są również nazwiska prelegentów, gdyż sprawozdania z zebrań zaginęły w czasie ostatniej wojny.

26 VI 1948 Towarzystwo Literackie wznowiło swoją działalność w Poznaniu. Prezesem Oddziału obrano prof. T. Grabowskiego; w skład Zarządu weszli poza tym: prof. S. Wierczyński (zastępca prezesa), mgr M. Michałowska (sekretarz), dr S. Land (skarbnik); prof. R. Pollak, prof. Z. Szwejkowski, doc. W. Kubacki.